Małgorzata Kochańska
Wyższa Szkoła Bankowa
Gdańsk

Szkolenia bhp: teoria a praktyka

Nauka w szkołach powinna być prowadzona w taki sposób,
aby uczniowie uważali ją za cenny dar, a nie za ciężki obowiązek.
Albert Einstein

Wprowadzenie

Edukacja dla bezpieczeństwa (EDB)

– przedmiot realizowany w polskich gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych. Przedmiot został wprowadzony od 1 września 2009 r. jako 1 godzina na tydzień w całym cyklu kształcenia w gimnazjum, a od 1 września 2012 r. obowiązuje w tej samej liczbie w szkole ponadgimnazjalnej. Przedmiot zastąpił całkowicie przysposobienie obronne, które (według "starej" podstawy programowej) było nauczane w liczbie 2 godzin na tydzień w cyklu w szkole średniej[1]. Zakres nauczania obejmuje szeroko pojętą obronę cywilną, metody ochrony przed różnymi zagrożeniami i przygotowanie do postępowania w wypadku katastrof. Podczas nauki uczniowie są także szkoleni w udzielaniu pierwszej pomocy. Poza tym w zakresie przedmiotu mieści się tematyka typowo wojskowa, ogólne informacje o rodzajach broni (także szkolenie strzeleckie) i zasadach służby wojskowej, pewne wiadomości z zakresu prawa międzynarodowego w zakresie konfliktów zbrojnych oraz topografii.[2]

Bezpieczeństwo

– stan braku zagrożenia oraz brak poczucia zagrożenia dla podstawowych wartości[3] i jest to jedna z podstawowych potrzeb człowieka, która odznacza się brakiem ryzyka utraty czegoś szczególnie cennego dla człowieka, czyli życia, zdrowia, pracy, szacunku, uczuć, dóbr materialnych i dóbr niematerialnych[4].

Skoro jest to tak ważna kategoria dla jednostki, tym bardziej będzie ona cenną potrzebą dla grup społecznych, w tym także zorganizowanych w struktury państwowe czy systemy międzynarodowe. Brak *bezpieczeństwa* lub jego poczucia wywołuje niepokój i przekonanie o pojawieniu się zagrożenia.

Człowiek, grupa społeczna, państwo czy organizacja międzynarodowa starają się oddziaływać na swoje otoczenie zewnętrzne i sferę wewnętrzną, tak aby usuwać a przynajmniej oddalać zagrożenia, eliminując własny lęk, obawy, niepokój i niepewność. Zagrożenia maja charakter zewnętrzny i wewnętrzny.

Dlatego też wszystkie podejmowane działania eliminujące brak *bezpieczeństwa* powinny być kierowane na tych poziomach w celu ich eliminacji lub przynajmniej częściowego ograniczenia.

---

[1] Edukacja dla bezpieczeństwa, zamiast przysposobienia obronnego.
[2] https://pl.wikipedia.org/wiki/Edukacja_dla_bezpiecze%C5%84stwa, (22.03.2015)
[3] Encyklopedia PWN, Warszawa 2008
[4] Ibidem

Bezpieczeństwo i higiena pracy, bhp

– teoretyczna wiedza o sposobach eliminowania zagrożeń życia i zdrowia związanych z wykonywaniem pracy oraz praktyczne stosowanie tej wiedzy.

W potocznym rozumieniu — ogół przepisów i działań mających na celu zapobieganie wypadkom przy pracy, chorobom zawodowym i parazawodowym, jak również tworzone w tym celu regulacje prawne i zabezpieczenia techniczne[5].

Bezpieczeństwo [i higiena pracy] w placówkach oświatowych

Bezpieczeństwo w placówkach oświatowych lub szkołach jest rozumiane jako zabezpieczenie życia i zdrowia przebywających na tym terenie Osób, a przede wszystkim podopiecznych, czyli uczniów.

Cały obowiązujący system prawny jest wyrazem troski o zachowanie zdrowia uczniów, poprzez wprowadzanie działań zapobiegawczych i korekcyjnych.

Włączenie do programów nauczania *bezpieczeństwa* ma być elementem kształtowania świadomości młodego pokolenia. Absolwent szkoły ma być w pełni przygotowany do pełnienia obowiązków pracowniczych (poprzez znajomość zasad i przepisów bhp) także przez pryzmat dbałości o swoje zdrowie wraz z poszanowaniem środowiska naturalnego.

Już w roku 1970[6] w procesie nauczania kandydatów na nauczycieli zauważono, że *„Do czynników, które mogą wpłynąć na przestępcze zachowania nieletnich można zaliczyć szkołę”. „Wielu badaczy przestępczości nieletnich podkreśla, że złe warunki szkolne odegrały decydującą rolę w wykolejeniu się dużego procentu młodzieży*.”[7]

Według danych GUS, w Polsce jest ok. 32 tys. szkół, w tym ponad 13 tys. szkół podstawowych, ponad 7 tys. gimnazjów i ponad 11 tys. szkół ponadgimnazjalnych, w których uczy się ponad 5,5 mln uczniów i pracuje blisko 0,5 mln nauczycieli.

W szkołach corocznie dochodzi do wypadków z udziałem uczniów. Ich liczba kształtuje się od 74 tys. do 100 tys., w tym średnio notuje się ok. 340 wypadków ciężkich i 43 wypadki śmiertelne[8].

Rocznie odnotowuje się ponad 4600 wypadków, w tym kilka ciężkich i śmiertelnych oraz ponad 1100 wypadków nauczycieli gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

Zaznaczyć warto, że są to dane ze zdarzeń zgłoszonych przez rodziców i opiekunów. Zdaniem samego resortu wiele z nich jest bagatelizowanych i traktowane są jako efekt całkowitej winy poszkodowanego dziecka niż braku opieki ze strony placówki, czy tez zachowania bezpiecznych w niej warunków.

---

[5] http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/bezpieczenstwo-i-higiena-pracy;3876789.html, (22.03.2015)

[6] Pedagogika, podręcznik dla kandydatów na nauczycieli, red. B. Suchodolski, Warszawa 1970

[7] C. Czapów, Czy Johny stanie się gangsterem?, Warszawa 1959, s. 39

[8] Wg Systemu Informacji Oświatowej [SIO]

Porównując te dane do liczby wypadków ogółem w gospodarce narodowej okazuje się, że jest to bardzo znacząca liczba. Ponadto, w szkołach odnotowuje się ok. 50 wypadków śmiertelnych, a w niektórych latach nawet ok. 100. W większości te wypadki dotyczą dzieci i młodzieży, w znacznie mniejszym stopniu – personelu[9].

Z analizy danych statystycznych [wg GUS] wynika, że zdarzeń wypadkowych – wypadków przy pracy z roku na rok jest co raz mniej, wzrasta natomiast liczba wypadków komunikacyjnych. Jednak dokonując prostego porównania danych i przyrównując liczby poszkodowanych w wypadkach w szkole z wypadkami przy pracy i wypadkami drogowymi, okazuje się liczba wypadków szkolnych jest bulwersująco wysoka i wynosi ok. 33,6% wszystkich wypadków. Dokonana przez CIOP-PIB dr inż. Krystynę Myrcha analiza porównawcza wykazała, że również porównania liczby wypadków śmiertelnych w szkołach i innych sektorach wypadkogennych, takich jak budownictwo, górnictwo, przetwórstwo przemysłowe, rolnictwo, łowiectwo i leśnictwo są znacząco duże. Porównywano także liczbę wypadków ciężkich w szkołach i w innych wyżej wymienionych sektorach. Okazało się, że liczba wypadków ciężkich w szkołach jest najwyższa[10].

Nasuwa się pytanie: *Czy polska szkoła jest bezpieczna*?!

Jeśli w trakcie nauki, pobytu podopiecznych dochodzi do zdarzeń wypadkowych, to oznacza, że dzieci i młodzież nie mają przyswojonych podstawowych zasad bezpieczeństwa, co będzie skutkowało później w ich dorosłym i zawodowym życiu. Edukacja szkolna obejmuje wiek, w którym kształtuje się charakter, osobowość, a także prognozowanie zagrożeń. W istocie jest to bardzo ważny okres dla przyszłości dzieci i młodzieży, kiedy to już jako absolwenci, włączą się w proces pracy i produkcji.

Ministerstwo Edukacji Narodowej dostrzegając wagę problemu bezpieczeństwa dzieci i młodzieży, jako podopiecznych szkoły i placówki oświatowej wprowadziło do swojej polityki oświatowej program pn.: „*Bezpieczna i przyjazna szkoła*" realizowany w latach 2008 – 2013. Program ten ujawnił na podstawie przeprowadzonych kontroli w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Najwyższą Izbę Kontroli nowe obszary wymagające interwencji organów nadzoru. Są to działania ujęte w programie na lata 2014 – 2020 pn.:

- Profilaktyka narkomanii w szkołach;
- Przeciwdziałanie zjawiskom patologii wśród dzieci i młodzieży szkolnej;
- Wychowanie fizyczne i sport w szkołach publicznych i niepublicznych

oraz wnioski płynące z badań: ESPAD, HBSC, UNICEF, WHO nad zachowaniami problemowymi i ryzykownymi dzieci i młodzieży w obszarach:

[9] http://rop.sejm.gov.pl/1_0ld/posiedzenia/pdf/0055407.pdf, (22.03.2015)
[10] ibidem

- agresji i przemocy w szkole,
- cyberprzemocy,
- używania substancji psychoaktywnych przez młodzież,
- zaburzeń zdrowia psychicznego,
- zachowań żywieniowych

i zaburzeń odżywiania oraz aktywności fizycznej.

Jak jednak można zauważyć problem wypadkowości uczniów i nauczycieli [podopiecznych i personelu] jest niedoceniany zarówno z punktu widzenia edukacyjnego, jak i z punktu widzenia warunków w aspekcie ergonomii i środowiska pracy. W wielu szkołach badanych przez CIOP-PIB, odnotowano przekroczenia norm hałasu, niedostateczne oświetlenie, zapylenia, narażenia na czynniki chemiczne i biologiczne. Przede wszystkim starsze budynki, w których mieszczą się szkoły, są źródłem zagrożeń tego typu[11]. Powstające nowe nie zawsze uwzględniają zasady ergonomii a przede wszystkim akustyki pomieszczeń[12].

Badania poziomu bezpieczeństwa w pomorskich placówkach oświatowych

Od roku 2008 w ramach prowadzonych zajęć w Wyższej szkole Zarządzania w Gdańsku, realizując przedmiot pn.: „*Bezpieczeństwo i higiena pracy w placówkach oświatowych”* wśród pracowników [nauczycieli, dyrektorów] pomorskiego środowiska oświatowego analizuję stan bezpieczeństwa w miejscach pracy słuchaczy studiów podyplomowych „Zarządzanie oświatą”.

Badania są sukcesywnie prowadzone. Rozpoczęłam je wykorzystując narzędzie pomiarowe opracowane przez dr Małgorzatę Milczarek w Centralnym Instytucie Ochrony Pracy – Państwowym Instytucie Badawczym w Warszawie *Kwestionariusz Badania Kultury Bezpieczeństwa KB-Z*[13].Gdzie jednym z badanych obszarów są szkolenia bhp i analiza wypadków (badane poprzez

---

[11] ibidem

[12] Jak wynika z danych Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi, który prowadzi Centralny Rejestr Chorób Zawodowych, w 2007 r. stwierdzono ogółem w Polsce 3285 przypadków chorób zawodowych, w tym 252 przypadki obustronnego trwałego ubytku słuchu typu ślimakowego, co stanowi 7,7% wszystkich chorób zawodowych W sekcji gospodarki narodowej „Edukacja", czyli w placówkach zajmujących się szkolnictwem, stwierdzono w 2007 r. 1 przypadek tej choroby. W latach 2005 i 2006 stwierdzono odpowiednio 338 i 295 przypadków ubytków słuchu typu ślimakowego w całej gospodarce, a w sekcji „Edukacja" 2 przypadki w 2005 r. i 4 przypadki w 2006 r. Świadczy to o tym, że hałas w placówkach edukacyjnych nie stanowi istotnego zagrożenia dla narządu słuchu nauczycieli. Jednak przy występujących poziomach hałasu w szkołach powyżej 80 dB nie można wykluczyć ryzyka uszkodzenia słuchu zwłaszcza wśród np. nauczycieli w-f i osób nadwrażliwych na dźwięki. Dotyczyć to może zarówno nauczycieli, jak i dzieci. Szerzej D. Augustyńska, J.Radosz, *Wpływ hałasu szkolnego na uczniów i nauczycieli oraz jego profilaktyka*, http://www.ciop.pl/CIOPPortalWAR/appmanager/ciop/pl?_nfpb=true&_pageLabel=P30001831335539182278&html_tresc_root_id=300001817&html_tresc_id=300001818&html_klucz=19558&html_klucz_spis= (22.03.2015)

[13] Op cit.

stwierdzenia np. „*wszystkie zdarzenia wypadkowe omawiane są na spotkaniach pracowników*”).
W roku 2009 zawęziłam problematykę badań m.in.: do obszaru edukacji, czyli szkoleń bhp. Również jako wykładowca Wyższej Szkoły Bankowej w Gdańsku i Gdyni spotykając się ze studentami studiów realizowanych w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym na kierunku Bezpieczeństwo Wewnętrzne, specjalność Bezpieczeństwa i higiena pracy odnotowałam istotny fakt, że głównym źródłem wiedzy o bezpieczeństwie i higienie pracy są szkolenia z tego zakresu. Studenci spotykają się z nimi na I roku – kurs obligatoryjny[14] lub jako pracownicy.
Moje spostrzeżenia[15] potwierdzają badania prowadzone przez CIOP-PIB, który w materiale przedstawionym na majowym ubiegłorocznym posiedzeniu Rady Ochrony Pracy, stwierdzał, że: „*Generalnie pracownicy wskazują szkolenia w zakresie BHP jako najważniejsze źródło swojej wiedzy w tym zakresie. Wielu pracodawców wykazuje jednak małe zainteresowanie szkoleniami w zakresie BHP i są skłonni finansować je w minimalnym, wymaganym prawnie wymiarze. Inspekcja pracy w raportach podsumowujących prowadzone kontrole zwraca uwagę na fakt, że ponad 80% jednostek prowadzących szkolenia okresowe bhp, to osoby fizyczne, prowadzące szkolenia na podstawie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Jednocześnie, w przypadku naruszenia przepisów dot. wymagań stawianych organizatorowi szkolenia w dziedzinie bhp, organy Państwowej Inspekcji Pracy nie mają możliwości podjęcia działań prawnych. Cały proces nastawiony jest więc na spełnienie obowiązku formalnego poświadczenia szkolenia a nie rzeczywistego przeszkolenia pracowników. Widać to również w ogłoszeniach przetargowych, gdzie jedynym kryterium jest cena, zaś wymóg co do zakresu szkolenia określany jest jako „zgodny z rozporządzeniem”*[16].
Rokrocznie Urząd Miasta w Gdańsku ogłasza postępowanie przetargowe na przeprowadzenie cyklu szkoleń bhp dla około 2 tysięcy nauczycieli zatrudnionych w placówkach podległych Urzędowi. Jedynym kryterium

[14] Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.),
2) Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 5 lipca 2007 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w uczelniach (Dz. U. Nr 126, poz. 897),
[15] Realizując od roku 1997 szkolenia okresowe bhp dla różnych grup pracowniczych w ramach SEKA S.A. także utwierdzałam się w przekonaniu, że pracobiorcy i pracodawcy wiedzę na temat bhp pozyskują na tych szkoleń. Od kilkudziesięciu lat włączono jako źródło wiedzy – Internet. I tylko wtedy kiedy pracownik czy pracodawca szuka konkretnego sposobu rozwiązania swojego problemu.
[16] Por. Ocena jakości szkoleń w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Centralny Instytut Ochrony Pracy Państwowy Instytut Badawczy, maj 2104. Materiał przygotowany dla Rady Ochrony Pracy Sejm RP.

wyboru oferenta jest cena. I tak waha się ona w poszczególnych latach od kwoty 5,00 PLN od osoby do 8,00 PLN (sic!).

Kultura bezpieczeństwa

W odpowiedziach w wykorzystanym w pomorskich szkołach i placówkach oświatowych *Kwestionariuszu do pomiaru kultury bezpieczeństwa* uzyskano następujący wynik dla wartości:

1. Zaangażowanie kierownictwa i partycypacja – 3,73;
2. **Szkolenia bhp i analiza wypadków – 3,55;**
3. Wartości – 3,66;
4. Stosunki między pracownikami i przynależność do firmy – 3,85;
5. Odpowiedzialność i świadomość – 4,43;
6. Bezpieczne zachowania **–** 3,94,

co ilustruje wykres nr 1.

Wykres 1 Wyniki oceny kultury bezpieczeństwa dla całej badanej grupy pracowników oświaty

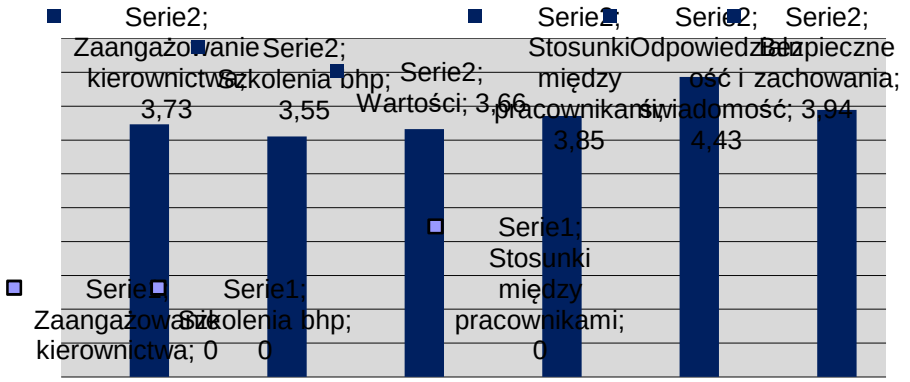

Opracowanie własne.

Najniższą wartość uzyskały „*Szkolenia bhp i analiza wypadków*”, które były zawarte w pytaniach:

4. Podczas omawiania wypadków na spotkaniach pracownicy wspólnie zastanawiają się nad ich przyczynami.
17. Szkolenia BHP w mojej firmie dostosowane są do potrzeb pracowników.
25. Pracownicy nie informują kierownictwa o mniejszych wypadkach.
30. Szkolenia BHP w mojej firmie są nudne i mało przydatne.

31. Wszystkie zdarzenia wypadkowe omawiane są na spotkaniach.
48. Szkolenia BHP w mojej firmie są atrakcyjne i wartościowe.

O skuteczności danego procesu dydaktycznego decyduje nie tylko zaangażowanie w jego realizacje prowadzącego ale także motywacja osób uczestniczących w tym procesie. Z prowadzonych przeze mnie badań wśród uczestników szkoleń bhp w latach 1993–2008 organizowanych przez Ośrodek Szkolenia Państwowej Inspekcji Pracy im. prof. Jana Rosnera, jego przedstawicielstw oraz spółkę „SEKA" wynika, że podstawowym kryterium uczestniczenia w tych szkoleniach jest jego obligatoryjność oraz sankcja zastosowana przez Państwową Inspekcję Pracy[17]. Przy wyborze podmiotu organizującego szkolenie bhp najważniejszą przesłanką dla pracodawcy jest jego koszt[18] a nie nagła potrzeba wynikająca na przykład z faktu wzrostu liczby wypadków lub zdarzeń potencjalnie wypadkowych lub stwierdzenia choroby zawodowej przez organy nadzoru nad warunkami pracy. Pracodawca (najczęściej w zapisach w *Protokołach z ustalenia przyczyn i okoliczności wypadku przy pracy*) zobowiązuje w takich sytuacjach funkcjonujące w zakładzie pracy służby bhp do uwzględnienia przyczyn zdarzenia w prowadzonych szkoleniach wstępnych ogólnych lub okresowych. Takie działania mają charakter prewencyjny, ale występujący post factum.
Dyrektorzy szkół lub placówek oświatowych sami nie decydują się na prowadzenie szkoleń z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy z uwagi na nie wystarczające środki finansowe, które mają do dyspozycji. Organy prowadzące szkoły lub placówki oświatowe ogłaszają przetargi na organizacje szkoleń bhp i z zagadnień ochrony przeciwpożarowej dla nauczycieli. Oczywiście jedynym i podstawowym kryterium wyboru oferenta jest cena. Organizator szkolenia realizuje więc przedmiotowy kurs w grupach po 50 osób w minimalnym wymiarze godzin często skracając zajęcia lub realizując tylko jego niewielką część. Ponieważ w badanej grupie było najwięcej przedstawicieli tego zawodu, stąd taka ocena tej wartości.
Rzadko się zdarza, że kierownictwo szkół lub placówek dla swoich pracowników, dla których dyrektor szkoły jest pracodawcą, prowadził sam jako placówka lub zakład pracy, stosowne szkolenia. Większość decyzji nakazowych organu nadzoru nad warunkami pracy dotyczy właśnie braku wymaganych szkoleń bhp przez pozostały personel szkół czy placówek oświatowych.

---

[17] szerzej M. Szczodrowska, Certification and accreditation of ergonomics, labour protection and work safety education w: Certification of educational institution in the domain of carried educational acivities in the ergonomics and work safety field. Ed.: . L.M. Pacholski, J.S. Marcinkowski, Poznań – Wrocław, 1999

[18] Por. M. Szczodrowska,The present and future of ergomomics, labour protection and work safety education" w: Teachning of ergonomics and work safety – theory and parctice. Reseach report. Ed. L.M. Pacholski, J.S. Marcinkowski, Poznań – Wrocław, 1998 r.

Największy wynik w badaniach *Kwestionariuszem KB-Z* uzyskała wartość „*Odpowiedzialność i świadomość*" – 4,43 pkt. Fakt ten nie jest zaskakującym, ponieważ z uwagi na charakter i specyfikę badanego zakładu pracy, czyli placówek oświatowych i opiekuńczo-wychowawczych, jest to podstawowy i ustawowy obowiązek „chronić życie zdrowie podopiecznych"[19]. Tym bardziej dziwnym staje się odnotowywana w Systemie Informacji Oświatowej [SIO] liczba wypadków wśród dzieci i młodzieży uczącej się, pozastawianych pod opieką instytucji nakładających na jej pracowników szczególną odpowiedzialność, w tym zakresie.

Z badań wynika także, że zapewnienie bezpieczeństwa jest traktowane raczej jako obowiązek kadry kierowniczej danej placówki niż szeregowego pracownika.

Natomiast już subiektywna ocena w zaangażowanie i partycypację w sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy według samej kadry kierowniczej jest najniższa wśród badanych, wynosi 3,69 pkt. Wynik poprawiają kierownicy niższego szczebla (zastępcy dyrektorów, kierownicy świetlicy, stołówek), którzy najwyżej oceniają swoje zaangażowanie, bo na poziomie – 4,42. Najsłabiej oceniali swój udział w kształtowaniu bezpieczeństwa pracy – nauczyciele, którzy uzyskali wynik: 3,60. Najprawdopodobniej respondenci uznali, że realizacja programu z zakresu bezpieczeństwa jest już wystarczającym wypełnianiem obowiązku przestrzegania przepisów i zasad bhp.

Kolejna badana wartość, to *Odpowiedzialność i świadomość.*

W badaniu również sprawdzano czy przedstawiciele szkół i placówek oświatowych z uwagi na swoją specyfikę (opiekę nad nieletnimi) poczuwają się do odpowiedzialności za życie swoje i podopiecznych.

Kwestie te poruszały następujące pytania:

5. Wiem jakie są zagrożenia dla życia i zdrowia w moim miejscu pracy.

6. Czuję się odpowiedzialny(a) za stan bezpieczeństwa w moim miejscu pracy.

11. Wiem jakie korzyści przynosi firmie bezpieczna praca.

14. Czuję się odpowiedzialny(a) za bezpieczeństwo klientów i gości odwiedzających mój zakład pracy.

39. Wiem jak się zachować w razie wypadku.

47. Czuję się odpowiedzialny(a) za bezpieczeństwo moich współpracowników.

Obowiązek realizacji szkoleń w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy spoczywa na pracodawcy. Dla pracowników administracyjno biurowych cykl szkoleniowy z zakresu bhp prawodawca ustalił na sześć lat. Pracownicy fizyczni w zależności od występujących w swoim środowisku pracy zagrożeń, czynników szkodliwych, niebezpiecznych i uciążliwych obowiązek ten mogą

[19] Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, Dz. U. z 1991 r., nr 95, poz. 425 z późn. zm.

realizować co roku, co dwa lata lub co trzy. Jeśli w środowisku pracy występują prace uznane przez prawo pracy za szczególnie niebezpieczne (np. : praca na wysokości powyżej 1 metra), wówczas szkolenia sa prowadzone co roku. Dla tych szkoleń obowiązuje tryb stacjonarny, minimum 8 godzin lekcyjnych. Przedstawiciele kadry kierowniczej poddają się przedmiotowym szkoleniom raz na pięć lat.

W procesie edukacyjnym brak motywacji do uczestniczenia w szkoleniu jest bardzo dużym obciążeniem negatywnym i nie sprzyja osiągnięciu zamierzonego celu.

Ponadto słuchacz, który sam na co dzień jest uczestnikiem procesu edukacyjnego, nie zawsze potrafi wyjść z „roli nauczającego" i wcielić się w nową, „nauczanego". Stąd prawdopodobnie tak niska ocena szkoleń bhp i dokonywanej czysto teoretycznie analizy wypadków przy pracy czy też zdarzeń prawie wypadkowych.

Wykres 2 Dane Kwestionariusza KB-Z dla poziomu:

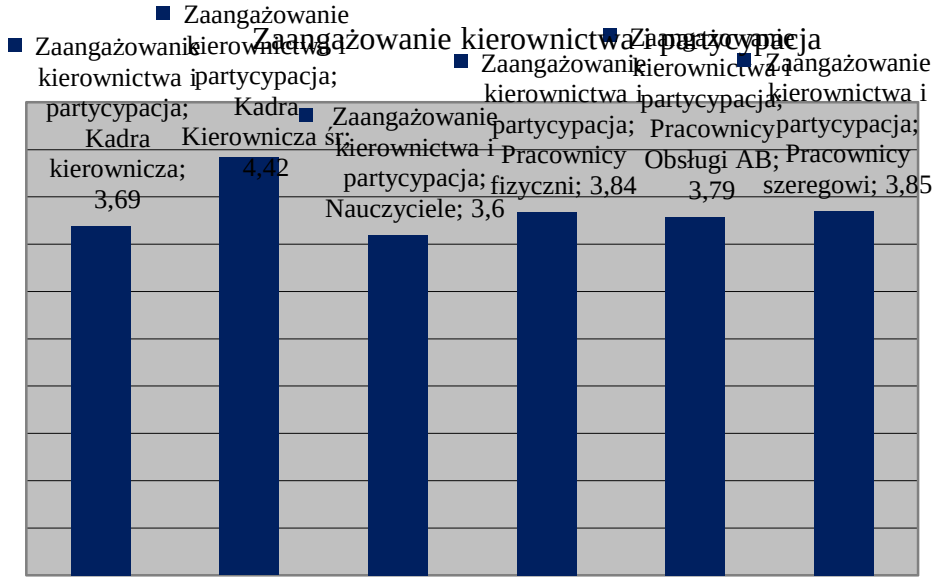

Opracowanie własne.

Uzyskane wyniki dla zadanych pytań dla tego poziomu badanej *kultury bezpieczeństwa* pokrywają się z danymi przypisanymi poziomowi „*zaangażowania i partycypacji*". Postawy grupy nauczycieli mają najniższą wartość w obu kategoriach. Potwierdza to już wcześniej postawioną tezę, że zachowanie bezpieczeństwa pracy i bezpieczeństwa szkoły leży w zadaniach

kadry kierowniczej, a opiekunowie, wychowawcy, instruktorzy itd. ograniczają się do przekazywania wiedzy z tej problematyki a nie zawsze z okazywaniem tego.

Wykres 3 Dane Kwestionariusza KB-Z dla poziomu:

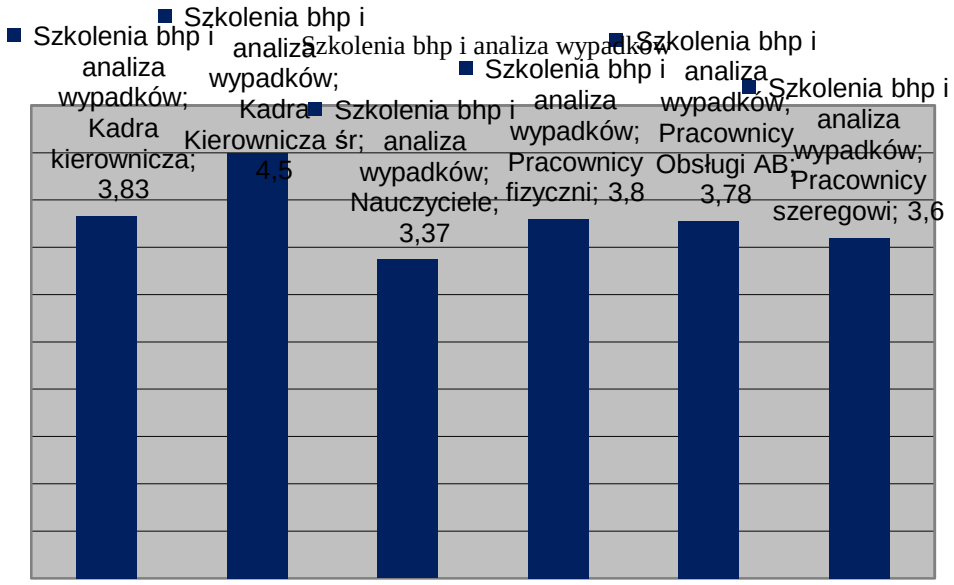

Opracowanie własne.

Uzyskane wyniki na podstawie *Kwestionariusza badań kultury bezpieczeństwa*[20] mogą budzić pewien niepokój. Szkoła i placówka oświatowa obok funkcji dydaktycznych ma spełniać również role wychowawcze i zapewnić bezpieczeństwo osobom w niej przebywającym.

W prowadzonej dydaktyce, przez szkoły i placówki oświatowe – edukacji dla bezpieczeństwa, zagadnienia bezpieczeństwa realizowane są we wszystkich programach nauczania na wszystkich poziomach systemu oświatowego.

W ramach „bezpiecznej szkoły”[21] realizowano zagadnienia takie jak: bezpieczne zachowania się w obiektach, poruszanie się po drogach komunikacyjnych, bezpieczeństwo na placach zabaw czy miejscach rekreacji po bezpieczeństwo i higienę pracy w pracowniach zawodowych, specjalistycznych, salach gimnastycznych itd.. Jednak jak wskazują dane GUS i

[20] *Zaangażowanie kierownictwa i partycypacja* (3,73), *Szkolenia bhp i analiza wypadków* (3,55), *Wartości* (3,66), *Stosunki między pracownikami i przynależność do firmy* (3,85), *Odpowiedzialność i świadomość* (4,43) oraz *Bezpieczne zachowania* (3,94) oscyluje na poziomie 3,86 pkta.

[21] http://www.bezpiecznaszkola.men.gov.pl/ (22.03.2015)

SIO działania te nie wpłynęły znacząco na zmniejszenie liczby zdarzeń wypadkowych z udziałem uczniów i młodzieży.

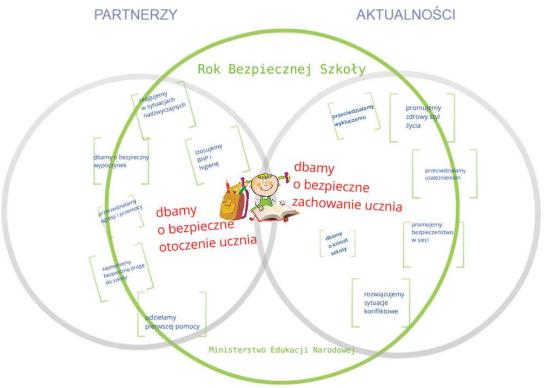

Strona MEN poświęcona tematowi wiodącemu roku szkolnego 2011/2012.

Wydaje się, że przyczyna wysokiego wskaźnika wypadków wśród podopiecznych szkół i placówek oświatowych leży także po stronie ich pracowników. Co prawda odczuwają oni brzemię *odpowiedzialności i świadomości* za bezpieczeństwo (najwyższy wynik w badaniach), to nie okazują tego w swoich zachowaniach, w wyrażaniu wartości oraz w swoim zaangażowaniu i partycypacji w tworzeniu bezpiecznego miejsca pracy.
Warto też wspomnieć, że edukacja bhp jest także obecna w systemie szkolnictwa wyższego[22]. Zgodnie z zapisami prawa[23] §1. *Rektor jest obowiązany do organizowania szkoleń w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy dla osób objętych obowiązkowym szkoleniem zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 27 lipca 2004 r. w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz. U. Nr 180, poz. 1860 oraz z 2005 r. Nr 116, poz. 972)* w którym czytamy: *§8. Szkolenie wstępne jest przeprowadzane w formie instruktażu według programów opracowanych dla poszczególnych grup stanowisk i obejmuje: 1) szkolenie wstępne ogólne, zwane dalej „instruktażem ogólnym;* zaś forma organizacji tego szkolenia została opisana w Załączniku nr 1 do rozporządzenia w RAMOWYCH PROGRAMACH SZKOLENIA: *Sposób organizacji szkolenia. Szkolenie powinno być zorganizowane w formie instruktażu — przed rozpoczęciem przez pracownika pracy w danym zakładzie pracy — na podstawie szczegółowego*

[22] Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn.zm.), Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 5 lipca 2007 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w uczelniach (Dz. U. Nr 126, poz. 897),
[23] Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 5 lipca 2007 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w uczelniach (Dz. U. Nr 126, poz. 897),

programu opracowanego przez organizatora szkolenia. Podczas szkolenia konieczne jest stosowanie odpowiednich środków dydaktycznych, w szczególności filmów, tablic, folii do wyświetlania informacji, Środków do udzielania pierwszej pomocy w razie wypadku.

Dla przypomnienia. *Instruktaż, to: adaptacja społeczno-zawodowa, proces przystosowania się do środowiska pracy, udzielanie komuś instrukcji*[24]

W uczelnianej praktyce[25] wygląda to tak:

Zajęcia z przedmiotu Szkolenie BHP realizowane są:

a) w formie kształcenia na odległość ***(e-learning****),*

lub

b) w formie kształcenia na odległość (e-learning) + dodatkowego szkolenia stacjonarnego w wymiarze 2 godz. dla studentów wydziałów przyrodniczych (Wydział Biologii, Wydział Chemii, Wydział Fizyki, Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych).

Lub tak, jak na jednym z portali:

Wychodząc naprzeciw Państwa oczekiwaniom, aby obowiązek realizacji szkolenia okresowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy był dla pracowników ***jak najmniej uciążliwy i czasochłonny*** *– opracowaliśmy wspólnie z Centrum Zdalnego Nauczania, program szkoleń okresowych w formie zdalnego nauczania, na platformie internetowej(…).*

Metoda ta pozwala uniknąć całodniowego przebywania na zajęciach w salach dydaktycznych; umożliwia udział w szkoleniu w najbardziej dogodnym dla uczestnika terminie; nie wymaga również spotkań, a jedynie dostępu do internetu i drukarki.

Przeważnie zaś dostęp do szkolenia umieszczany jest na wewnętrznych zasobach:

Szkolenie BHP realizowane jest w formie ***kształcenia na odle****głość (e-learning) realizowanego na portalu dydaktycznym e…. (Moodle).*

Dlaczego teoria zapisana w aktach prawa obowiązującego mija się z praktyką dnia codziennego? Czy winić należy tylko mechanizmy rynkowe? Czy też niski poziom prowadzonych obowiązkowych szkoleń bhp?

W obszarze edukacji do eliminacji gorszych jednostek edukacyjnych miała doprowadzić gospodarka rynkowa i niewidzialna ręka rynku, która jednak zatrzymała się w połowie drogi.

Są trzy potencjalne rynkowe bodźce oddziaływania, tj.:

1. ponoszone przez pracodawcę koszty wypadków,

2. kary nakładane przez Inspekcję Pracy oraz

3. wpływ ilości wypadków na poziom składek wypadkowych.

---

[24] http://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/instrukta%C5%BC.html (22.03.2015)

[25] Nie podaję nazw uczelni. Przytoczone zapisy pochodzą z oficjalnych stron internetowych szkół wyższych.

Najmocniej z nich oddziałuje drugi i w pewnym stopniu pierwszy. W mikroprzedsiębiorstwach (stanowiących 96% wśród przedsiębiorstw niefinansowych, zatrudniających prawie 40% pracowników) trzeci bodziec nie ma zastosowania, gdyż stawka składki z tytułu ubezpieczeń wypadkowych nie zależy od branży w której działa takie przedsiębiorstwo ani od liczby wypadków. Co do oddziaływania poprzez koszty wypadków - koszty takie są wysokie, jednakże wraz ze wzrostem ciężkości wypadku bardziej rośnie obciążenie społeczeństwa niż pracodawcy. Wydaje się, że rozszerzenie systemu zmienności wysokości składek od ubezpieczenia wypadkowego również na mikroprzedsiębiorstwa byłoby dobrym katalizatorem pozytywnych zmian w tym zakresie. Alternatywą jest zwiększenie liczby kontroli inspekcji pracy w tych przedsiębiorstwach[26].

Tylko czy na pewno?

Zakończenie

Edukacja bezpieczeństwa, w rozumieniu obligatoryjnych szkoleń bezpieczeństwa i higieny pracy [bhp] jest realizowana na bardzo niskim poziomie zarówno organizacyjnym jak i merytorycznym. Wytyczne szczegółowo opisujące w jaki sposób i formie należy je przeprowadzać znajdują się w obszarze teorii, praktyka jak udowadniają moje badania oraz te prowadzone przez CIOP-PIB jest zupełnie inna.

Bibliografia

A. Bronder Badania przyczyn zaburzeń narządu głosu nauczycieli i opracowanie zasad profilaktyki. Praca doktorska, Instytut Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w Sosnowcu, 2003

C. Czapów, Czy Johny stanie się gangsterem?, Warszawa 1959, s. 39

Choroby zawodowe w Polsce w2005-2007 r. Instytut Medycyny Pracy im. Prof. J. Nofera, Centralny Rejestr Chorób Zawodowych, Łódź 2006, 2007, 2008

D. Augustyńska, J. Radosz Hałas w szkołach - przegląd badan. „Bezpieczeństwo Pracy" 9(456)2009

D. Augustyńska, J.Radosz, *Wpływ hałasu szkolnego na uczniów i nauczycieli oraz jego profilaktyka,* www.ciop.pl (22.03.2015)

H. Skarżyński, K. Kochanek Podsumowanie programu badań przesiewowych słuchu i głosu u dzieci w wieku 7 lat z terenów wiejskich i małych miast województw Polski wschodniej. „Słyszę", lipiec-sierpień 2008

M. Szczodrowska, Certification and accreditation of ergonomics, labour protection and work safety education w: Certification of educational institution

[26] Por. Ocena jakości szkoleń w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Centralny Instytut Ochrony Pracy Państwowy Instytut Badawczy, maj 2104. Materiał przygotowany dla Rady Ochrony Pracy Sejm RP.

in the domain of carried educational acivities in the ergonomics and work safety field. Ed.: . L.M. Pacholski, J.S. Marcinkowski, Poznań – Wrocław, 1999
M. Szczodrowska,The present and future of ergomomics, labour protection and work safety education" w: Teachning of ergonomics and work safety – theory and parctice. Reseach report. Ed. L.M. Pacholski, J.S. Marcinkowski, Poznań – Wrocław, 1998 r.
Ocena jakości szkoleń w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Centralny Instytut Ochrony Pracy Państwowy Instytut Badawczy, maj 2104. Materiał przygotowany dla Rady Ochrony Pracy Sejm RP.
Pedagogika, podręcznik dla kandydatów na nauczycieli, red. B. Suchodolski, Warszawa 1970